Konto czekowe P. K. O. Nr. 205211.

Rok XXV. Poznań, dnia 25 lipca 1926 r. Numer 14

SOKÓŁ

— ORGAN DZIELNIC —
WIELKOPOLSKIEJ i POMORSKIEJ
ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH

Abonament dla członk. w cenie 0,30 zł. + opł. poczt. 1 koszt. manip. za miesiąc. Egzempl. pojedynczy 0,20 zł. Abonament dla gniazd odbierających „Sokoła“ w Sekretarjacie 0,30 zł na miesiąc. — Wysyłka pod opaską z doliczeniem portorjum.

Ogłoszenia: $^1/_1$ strona 100,— złotych, $^1/_2$ str. 55,— złotych, $^1/_4$ str. 27,50 złotych, $^1/_8$ str. 14,— złotych, $^1/_{16}$ str. 7,— zł. Rabaty: Przy 1 × 0 procent, 3 × 10 procent, 6 × 15 procent, 12 × 20 procent i 24 × 25 procent. Członkowie 50% upustu.

Redakcja i Administracja: Św. Marcin 50. Telefon 22-54. — Ekspedycja: Sala Gimn. przy Zielonych Ogródkach.

DZIEŃ „SOKOŁA“.

Na spłacenie długu, ciążącego na trybunie.

P. Wojewoda poznański zezwolił na zbiórkę uliczną na rzecz Sokoła w dniu 15 sierpnia br. w całem województwie. Zbiórka w „Dniu Sokoła“ ma służyć w celu przysporzenia dochodu kasie Przewodnictwa Dzielnicy na spłacenie długu, ciążącego na trybunie. Przewodnictwo Dzielnicy do poszczególnych gniazd wysłało już kartki i instrukcje z wezwaniem zorganizowania zbiórki. Jesteśmy przekonani, iż wszystkie gniazda w myśl instrukcyj zbiórki przeprowadzą możliwie najskuteczniej i najowocniej. Apelujemy gorąco do wszystkich gniazd, aby dołożyły starań i poparły jaknajusilniej nasze zamierzenia. Do gniazd wysłano cyrkularz treści jak następuje:

W celu przysporzenia dochodu Kasie Przewodnictwa Dzielnicy, na spłacenie długu ciążącego na naszej trybunie, p. Wojewoda w Poznaniu pismem z dnia 8. lipca 1926 L. dz. 20528/26, II, zezwolił na zbiórkę uliczną na rzecz „Sokoła“ w dniu 15. sierpnia 1926 w całem Województwie.

W załączeniu przesyłamy Wam potrzebną ilość kartek, z wezwaniem byście dołożyli wszelkich starań, do uzyskania ze zbiórki ulicznej jak największej gotówki.

Zebrane datki od społeczeństwa, należy przekazywać Przewodnictwu Dzielnicy, po potrąceniu swoich faktycznych wydatków, tudzież po potrąceniu 25% z zebranej gotówki dla celów swego Towarzystwa.

Gotówkę wraz z rozliczeniem należy bezwarunkowo w przeciągu trzech dni po odbytej zbiórce Przewodnictwu Dzielnicy nadesłać.

Czołem!

(—) W. Fellner **(—) A. Wolski**
sekretarz **prezes**

Z Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp.

Protokół

z posiedzenia Przewodnictwa odbytego 7 maja 1926 r.

Obecni druhowie: prezes Wolski, Stoiński, Kempiński, Fazanowicz, Weselik, Fellner i Sporakowski.

Usprawiedliwieni druhowie: Derda, Soborski, Powidzki i Karge.

Odczytany protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

W sprawie artykułu w nr. 9 Przewodnika Gimn. „Sokół“ druha Kłosia pod tytułem Stanowisko „Naczelnika“ w Systemie Pracy i Władz Sokolich nadesłało gniazdo Kościan protest z prośbą do Przewodnictwa, ażeby zajęło stanowisko na Zjeździe Rady Związkowej. W przeprowadzonej dyskusji nad tem artykułem Przewodnictwo zajęło również krytyczne stanowisko.

Z okazji biegu okrężnego o puhar „Dziennika Kujawskiego“ postanowiono wysłać pismo do p. prezydenta m. Inowrocławia z prośbą o otwarcie biegu. Z Przewodnictwa delegowano dh. Stoińskiego i dh. Kempińskiego a z Naczelnictwa weźmie udział dh. Rudolf i dh. Suligowski. Bieg odbędzie się w dn. 13 maja b. r.

Na Zjazd Związku Młodych Polek w dniu 9 maja b. r. delegowano dh. Stoińskiego.

Na wniosek Okręgu Leszczyńskiego przyjęto do Związku gniazdo Perkowo.

Na wniosek gniazda Dziembowo Okręgu Rogozińskiego w sprawie składek popartego przez Okręg, postanowiono składki prolongować do dnia 1 września 1926 r.

Na tem zakończono posiedzenie.

A. Sporakowski Stoiński

Z nadzwyczajnego posiedzenia Przewodnictwa w dniu 14. 7. 1926. Obecni druhowie: Wolski, Soborski, Stoiński, Fellner, Fazanowicz, Libera, Gładysz, Weselik i Sporakowski; nieobecność usprawiedliwili druhowie: Derda i Kempiński. Dh. prezes komunikuje, że władze wojskowe na terenie D. O. K. VII. do którego należy także wschodnio-północna część

naszej Dzielnicy, rozsyłają do poszczególnych Gniazd — z pominięciem wyższych instancji organizacyjnych — wezwanie do podpisywania deklaracji, krępującej swobodną działalność Sokoła, jako niezależnej organizacji obywatelskiej. Wobec tego, że chodzi o sprawę zasadniczą, której załatwienie należy do kompetencji wyższych władz organizacyjnych, uchwalono Zarządom odnośnych Gniazd wydać rozkaz niepodpisywania wspomnianej deklaracji i odczekania dalszych w tym względzie instrukcyj Przewodnictwa oraz powiadomić o powyższem Związek.

Pozatem przyjęto do wiadomości zgłoszenie 4-tygodniowych urlopów przez druhów naczelnika Fazanowicza i wiceprezesa Soborskiego.

Z posiedzenia Przewodnictwa w dniu 16. 7. 26. Obecni druhowie: Wolski, Soborski, Stoiński, Fellner, Kempiński, Gładysz, Weselik i Klawiter. — Zatwierdzono zgłoszenie zlotu Okr. Jarocińskiego w dniu 8. 8. 26. — Na zlot Okr. Leszczyńskiego w Gostyniu w dniu 18. 7. 26. deleguje się dh. prezesa Wolskiego. — Sprawozdanie ze zlotu Okr. Kościańskiego w Kościanie w dniu 11. 7. 26. przedkłada dh. Kempiński, a ze zlotu Okr. Gnieźnieńskiego w Słupcy dh. prezes; sprawozdania przyjęto do wiadomości. — Pozatem dh. prezes referował o posiedzeniu Komitetu porozumiewawczego związków wojskowo-wychowawczych. — Do Związku przyjęto Gniazdo Wrzeszczyna i przydzielono do Okręgu Wronieckiego. — Przyjęto do wiadomości zgłoszenie 4-tygodniowego urlopu przez dh. Kempińskiego.

Z ŻYCIA OKRĘGÓW

Sprawozdanie z Leszna

z zebrania Przewodnictwa Okręgu z d. 9. 6. 1926 r.

Obecni druhowie: prezes Mrowicki, Steinert, Muszyński, Szurkowski, Chudziński, Kozłowski i Szal.

Dh. prezes zagaił zebranie i przedłożył porządek obrad: 1. przeczytanie protokółu z ost. zebrania, 2. korespondencje, 3. lustracja gniazd, 4. ustalenie programu na zlot okręgowy, 5. różne.

Punkt 1. Sprawozdanie sekretarza przyjęto do wiadomości.

Punkt 2. Korespondencje nadeszły: z Pow. Rady Wych. Fizycznego, zawiadomienie o dniu sprawności fizycznej i wojskowej d. 27 czerwca r. b., które przyjęto do wiadomości. Z Dzielnicy pismo o przyjęcie gniazda Kąkolewo do Związku i przydzieleniu do okręgu leszczyńskiego. Dh. naczelnik okręgowy otrzymał następujące pisma: od oficera instrukcyjnego wyciąg ćwiczeń przysposobienia wojskowego w mies. czerwcu, z okręgu poznańskiego zawiadomienie o zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu. Nadeszło kilka egzemplarzy „Sokoła“ z Ameryki.

Z Okręgu wysłano: Zawiadomienie do gniazd Perkowa i Kluczewa o lustracji w dniu 13. 6., do oficera instrukc. w Lesznie o przydzielenie orkiestry na zlot w Gostyniu i wypożyczenie ubrań wojskowych, karabinów itd. do ćwiczeń na zlot, do p. Zydronia w Grotnikach, pismo w sprawie odwołania obelgi, rzuconej na Sokolstwo, równocześnie wysłano do insp. szkolnego p. Tyszewskiego odpis listu i wyciąg z protokółu Tow. Powstańców i Wojaków w Włoszakowicach. Dh. skarbnik zawiadomił o zapłaceniu składki za I półrocze 1926 przez gniazdo Bukówiec Górny.

Punkt 3. Dnia 6. 6. zostały zlustrowane gniazda Luboń i Pawłowice przez dha Steinerta. Gniazdo Pawłowice nie zostało zlustrowane, gdyż prezesa nie zastano. Sprawozdanie z lustracji w Luboni przyjęto do wiadomości. Dh. naczelnik okręgowy zdał sprawozdanie z lustracji technicznych w Gostyniu i Piaskach.

Punkt 4. Program na zlot ustalony zostanie ostatecznie po porozumieniu się z dhem Peisertem z Gostynia.

Punkt 5. Dh. naczelnik zdał sprawozdanie z konferencji z p. kap. Cieszkowskim w sprawie przysp. wojskowego. „Czołem!“.

(—) Mrowicki
prezes okręg.

(—) Szal
sekretarz okręg.

Z żałobnej karty.

Śp. Jan Sarjusz Wolski.

Wobec wypadków ostatnich, zaprzątających prasę, w cień uszły inne zdarzenia, którym należą się łamy prasy. Do takich zdarzeń należy śmierć ś. p. Jana Wolskiego (zmarłego 29 maja 1926 r.), która okryła żałobą całe Sokolstwo polskie. Miarą popularności ś. p. zmarłego wśród Sokolstwa, sympatji i poważania był pogrzeb jego, który zamienił się w olbrzymią manifestację żałobną.

Członek — naczelnik Sokoła II., obrońca Lwowa, należał do tych nielicznych już dzisiaj, co życie swe poświęcili idei sokolej. Druh ś. p. Antoniego Durskiego, jego przejęty zasadami, w Sokolstwie widział odrodzenie Ojczyzny i tej idei pracę życia poświęcił. Kapelan Sokoła, ks. Pokrywka, odprawił egzekwje, pożegnał Zmarłego imieniem Sokolstwa, dr. Świgost, oddając hołd jego zasługom.

Po przemówieniu del. Związku obrońców Lwowa, ruszył olbrzymi kondukt żałobny, liczący kilka tysięcy uczestników, szeregi Sokołów i Harcerzy z orkiestrą wojskową, kolejową, Sokoła II i IV.

Nad grobem na cmentarzu obrońców Lwowa przemawiali: reprezentant Banku gospodarstwa krajowego, wicedyrektor Reiner, gdzie Zmarły zajmował wybitne stanowisko i prezes Sokoła-Macierzy, dr. Borowiec.

ZŁOTE MYŚLI.

Wszystkie zabiegi nasze, dążące do ulepszeń socjalnych, płonną tylko będą igraszką, błędnem wyobraźni światełkiem, jeżeli swej podstawy nie oprą na rzetelnej dążności wykształcenia dusz naszych do samodzielnego siebie samych uczucia. I równość socjalna sama przez się rodzi, skoro każdego do najwyższego szczebla pojęć umysłowych doprowadzisz. Nic jej tak bardzo na przeszkodzie nie stało i przez wszystkie wieki postępów towarzyskich (tj. socjalnych) i w rozmaitych oddziałach rodu ludzkiego, które dlatego wiecznie na odrętwiałość życia skazane być się zdają, jak zostawienie pewnej części ludności na rozmaitych, nierównych stopniach wykształcenia duchowego.

(Karol Marcinkowski, 2 lipca 1844; zob. Zielewicz „Żywot i zasługi doktora K. Marcinkowskiego“, Poznań 1891, s tr. 95.).

Liczne Zloty Sokoła.

Zlot „Sokoła“ w Krobi.

Zlot Sokoła Okręgu Krobskiego połączony z 25 rocznicą Tow. gimn. „Sokół“ w Krobi odbył się w niedzielę, dnia 27 czerwca. Rano o godz. 5-tej odbyły się zawody pięcioboju. Pierwszą nagrodę zdobył dh. Jakóbek z Sarbinowa, drugą Zygmunt z Krobi, trzecią Kosiński z Krobi. O godz. 10.15 ruszył pochód do kościoła na nabożeństwo. Mszę św. odprawił na intencję ks. proboszcz Hundt z Krobi, który wygłosił stosowne kazanie. Po nabożeństwie nastąpiło otwarcie zlotu przez dr. prezesa Wałkiewiwicza z Krobi, który wita delegacje władz, towarzystw i liczne drużyny sokole. Druh Stefan Soborski z Kościana składa życzenia w imieniu Dzielnicy Wielkopolskiej, poczem nastąpiło uroczyste zebranie, któremu przewodniczył I. wiceprezes Dzielnicowy dh. Stefan Soborski z Kościana, wręczając gwóźdź pamiątkowy do sztandaru w imieniu Dzielnicy.

Życzenia i gwoździe pamiątkowe złożyli jubilatce: Okręg krobski, Sokół Miejska Górka, Tow. Przemysłowców Krobia, Sokół Poniec, Ochotnicza Straż Ogniowa Krobia, Tow. Polsk. Robotników Krobia, Harmonia Krobia, Sokół Pudliszki, Bractwo Strzeleckie Krobia, Sokół Kobylin, Tow. Bartników Krobia, Sokół Chwałkowo, Tow. Powstańców Krobia.

Życzenia składali: Sokół Rawicz, Sokół Gostyń i ks. proboszcz Hundt z Krobi. W imieniu jubilatów przemawiał Dr. Rakowski z Krobi. Jubilatom w liczbie 15 doręczone zostaną dyplomy.

O godz. 5-tej odbyły się ćwiczenia, do których stanęło 140 druhów i 35 druhen. Szczególny poklask zdobył występ chłopców z Rawicza. Z osobnemi ćwiczeniami laską wystąpiło nowo założone Gniazdo Gogolewo w liczbie 74 druhów, którzy ćwiczyli ku ogólnemu zadowoleniu.

Zlot w Srodzie.

Zlot Sokołów Okręgu Średzkiego odbył się w dniu 4 lipca w Środzie. Po generalnej próbie, która się rozpoczęła o godz. 6-tej rano i trwała do 10-tej, uformował się wspaniały pochód. Przez miasto do kościoła stanęło do pochodu 400 sokołów i sokolic. Nabożeństwo rozpoczęło się kazaniem, które wygłosił ks. Meissner. W gorących i serdecznych słowach przemówił ks. Meissner do zebranych drużyn, zachęcając je do gorliwej pracy nad naprawą stosunków w naszej Ojczyźnie. Po nabożeństwie odbyło się zebranie informacyjne prezesów i naczelników, a o godz. 3-ej nastąpił wymarsz na boisko. Tu podkreślić muszę, iż Środa posiada jedno z najlepszych własnych boisk.

O godz. 4½ nastąpiło otwarcie Zlotu przez prezesa dha Klerykowskiego, który przy końcu swego przemówienia wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, podchwycony entuzjastycznie przez zebranych. Po przemówieniu delegata Dzielnicy dha St. Stoińskiego, uczcił 150. rocznicę ogłoszenia Niepodległości Ameryki, dh. Wincenty Jankiewicz, wznosząc okrzyk na cześć Stanów Zjednoczonych. Po godzinie 5-tej rozpoczęły się ćwiczenia, które szły sprawnie. Serce rosło, gdy widziało się naszych chłopców z wiosek okolicznych oraz wiejskie dziewczęta, ćwiczących sprawnie i wzrorowo. Podkreślić pragnę, że szczególnie druhny z gniazda Pięczkowa, ćwiczące dopiero od niedawna, wykonały ćwiczenia nadzwyczaj dobrze. Następnie odbył się bieg na przełaj, w którym zwycięscami byli druhowie z Nowego Miasta, oraz bieg druhen. O godz. 7½ nastąpiło rozdanie nagród i zakończenie zlotu. Poczem odbyła się zabawa na boisku. Podnieść należy z uznaniem, przychylność tak magistratu jak i wydziału powiatowego, które udzieliły subwencji zlotowej sokołom w kwocie 200 i 300 złotych.

St. Stoiński.

Zlot w Słupcy.

Zlot Sokołów Okręgu Gnieźnieńskiego odbył się w niedzielę, 11 b. m. w miasteczku powiatowem Słupcy, położonem już na terenie b. Kongresówki, lecz organizacyjnie przydzielonem do sokolej Dzieln. Wielkopolskiej. Zlot połączony był z poświęceniem sztandaru miejscowego gniazda, które w krótkiem czasie, bo zaledwie kilkuletniem istnieniu, okazało dużą żywotność i cieszyć się może obfitemi plonami swej pracy, aby wskazać tylko na własną, bogato wyposażoną i dobrze zgraną orkiestrę, dalej na własne boisko do ćwiczeń i wreszcie na znajdującą się przy niem własną sokolnię, zbudowaną z dawniejszych baraków, obozu dla jeńców wojennych w Strzałkowie, a obejmującą obszerną salę gimnastyczną i liczne ubikacje poboczne. Energiczna i tak owocna praca gniazda słupeckiego, z niestrudzonym prezesem Bolechowiczem na czele, zjednuje mu też coraz liczniejszych członków, których liczba przekroczyła 250, oraz coraz większe zastępy ofiarnych zwolenników i przyjaciół. Dowodem tego była też niedzielna uroczystość, która bardzo licznie zgromadziła obywatelstwo miejscowe oraz okoliczne ziemiaństwo. Zasłużonem uznaniem i wynikającemi stąd sympatjami cieszy się gniazdo słupeckie także wśród sokolstwa samego, w dowód czego przybyli na uroczystość prezes Dzielnicy Wielkopolskiej, dh. Antoni Wolski, członek Przewodnictwa Dzielnicy, dh. Tadeusz Powidzki, członek Naczelnictwa Dzielnicy, dh. Stanisław Guza, delegacja Okręgu Poznańskiego z dh. prezesem Gustawem Lewandowskim na czele oraz delegacje z Konina, Kalisza i Ostrzeszowa.

Po odbyciu w wczesnych godzinach rannych próby ćwiczeń, wyruszono w pięknym pochodzie, w którym brało udział około 500 dh. i młodzieży z 14 sztandarami i 2 orkiestrami sokolemi (z Słupcy i Zagórowa) do pięknej świątyni miejscowej na mszą św., którą odprawił miejscowy ks. proboszcz, a podczas której podniosłe kazanie patrjotyczne wygłosił z ambony ks. proboszcz Niedźwiedziński. Po nabożeństwie udano się na rynek, gdzie szeregi sokole ustawiły się w czworoboku, wśród którego przed pomnikiem poległych w obronie Ojczyzny zajęli miejsce przedstawiciele władz i korporacyj, oraz rodzice chrzestni nowego sztandaru w liczbie 12 par z pośród obywatelstwa miejskiego i ziemskiego.

Jako pierwszy przemówił prezes Okręgu Gnieźnieńskiego, dh. Dr. Trepiński, wskazując na wzniosłe zadanie narodowe Sokolstwa, a w dalszym ciągu czcząc pamięć poległych za Ojczyznę bohaterów, złożył pod pomnikiem wieniec. Następnie miejscowy ks. proboszcz dokonał poświęcenia sztandaru przy dźwiękach odegranej przez orkiestrę „Roty“, poczem przemawiali kolejno zastępca nieobecnego sta-

rosty słupeckiego, dalej przedstawiciele rodziców chrzestnych i wreszcie prezes Dzielnicy, dh. Wolski, który przyjmując z rąk rodziców chrzestnych codopiero poświęcony sztandar, wręczył go prezesowi Okręgu, tenże prezesowi gniazda, a ten wreszcie chorążemu, który z sztandarem przedefilował przed stojącemi na „baczność“ szeregami, przyczem orkierta odegrała hymn narodowy. Piękna ta uroczystość na rynku, w której uczestniczyły liczne rzesze ludności miejskiej i wiejskiej, zakończyła się wspaniałą i sprawną defiladą drużyn sokolich. Następnie udano się do sokolni, gdzie do licznie zebranych gości przemówił dh. Bolechowicz, dziękując za okazywaną sokolstwu życzliwość i współpracę.

Następnie przemawiał wiceprezes Okręgu Gnieźnieńskiego, dh. Kaliszewski z Wrześni, podkreślając owocną pracę miejscowego Gniazda, a wreszcie dh. Powidzki, który w dłuższym referacie wskazując na olbrzymią potęgę państwowo-twórczą Sokolstwa czesko-słowackiego, ujawnioną w ukończonym codopiero zlocie wszechsłowiańskim w Pradze, wzór ten stawiał do naśladowania sokolstwu i społeczeństwu polskiemu. Po odczytaniu nadesłanych telegramów z życzeniami od władz i różnych organizacyj, m. i. od województwa łódzkiego i gen. Taczaka z Gniezna, który pozatem wydelegował swego zastępcę, zakończono zebranie.

Podczas przerwy obiadowej zgromadzili się przy wspólnym stole przedstawiciele władz, organizacyj i obywatelstwa wraz z starszyzną sokolą i przy ożywionej, szczerością tchnącej rozmowie, przy licznych przemówieniach o głębokim i poważnym nastroju patrjotycznym zacieśniły się węzły braterstwa między przedstawicielami Wielkopolski i b. Kongresówki.

Punktualnie o godz. 16,30 rozpoczęły się na boisku popisy gimnastyczne pod kierownictwem naczelnika Okręgu, dh. Namysła, oraz jego zastępcy dh. Smelkowskiego. Następowały kolejno: ćwiczenia wiankami, młodzieży żeńskiej gniazda Słupcy w liczbie 20 małych dziewczynek, ćwiczenia piramidowe młodzieży męskiej z Okręgu w liczbie 60; dalej ćwiczenia maczugami druhen w liczbie 80 i ćwiczenia wolne druhów w liczbie 160. Po krótkiej przerwie odbyły się jeszcze występy odrębne gniazd, i to druhów z Trzemeszna, którzy stawiali piramidy, druhen z Gniezna, które wykonały ćwiczenia wolne oraz młodzieży męskiej z Gniezna, którzy przeprowadzili wzorową lekcję według systemu duńskiego. Wszystkie ćwiczenia wykonane zostały sprawnie, świadcząc o tem, że Naczelnictwo sokole Okręgu Gnieźnieńskiego traktuje swe obowiązki poważnie i sumiennie, a osiągnięty na niedzielnym zlocie sukces jest tem większy, jeżeli się zważy, że, jak zresztą i w innych Okręgach — jest również i w Okręgu Gnieźnieńskim duży procent Gniazd wiejskich, których dobry zresztą i bardzo chętny, lecz w początkach jeszcze surowy materjał, przy równoczesnym braku wyszkolonych kierowników, tylko powoli wdraża się do pracy sokolej.

Po skończonych ćwiczeniach wszystkie drużyny sokole jeszcze raz stanęły w szeregu na boisku; po raporcie naczelnika Okręgowego zakończył prez. Dzielnicy zlot, wołając „Do widzenia za rok! Czołem!“ Poczem drużyny ze sztandarami defilując przed starszyzną opuściły boisko a niebawem i gościnną Słupcę, dla której uroczystości niedzielne będą niewątpliwie nietylko miłem wspomnieniem pięknych i wzniosłych chwil, lecz także bodźcem i zachętą do dalszej wytrwałej pracy na niwie sokolej i narodowej.

Zlot okręgowy w Kościanie.

W dniu 11 bm. przy dużem udziale Sokolstwa odbył się Zlot okręgowy w Kościanie.

Jak dawnymi wieki, od Chrobrego począwszy, rycerstwo polskie z pieśnią na ustach „Boga Rodzico“ szło w bój do wielkich czynów, tak i teraz nasze szare drużyny Sokole rozpoczynają swe święto okręgowe od Boga. Tam przed ołtarzem pokłoniło się 9 sztandarów z okręgu kościańskiego, a dwóch członków zarządu Sokoła miejscowego służyło do mszy św., którą odprawił ks. mans. Koppe. Z chóru brzmiała również pieśń do Boga Rodzicy, by polskiego ludu śpiew zaniosła przed Swego Syna tron. Po mszy św. ks. prob. Bednarkiewicz wygłosił stosowne do chwili kazanie i w gorących słowach napominał drużyny Sokole, aby nigdy nie zapominały o Bogu, ale tak jak dzisiaj każdy swój ważniejszy krok skierowały najpierw do Boga, bo służąc Bogu, służą równocześnie Ojczyźnie, dla której trzeba nieraz i życie poświęcić.

Po nabożeństwie odbyło się otwarcie IV. zlotu okręgu kościańskiego na rynku w obecności przedstawicieli władz świeckich i duchownych, wojskowych i sokolich, które powitał miejscowy prezes druh dr. Dirbach. Potem otworzył zlot prezes okręgowy druh Stefan Soborski. Stosowne przemówienie wygłosili: członek zarządu dzielnicowego druh Kempiński z Poznania, p. burmistrz Koszewski i p. starosta Cegiełka, wznosząc okrzyk na cześć naszej Rzeczypospolitej.

Potem odbyła się defilada. Na czele pochodu szedł oddział konny Sokoła, składający się z 22 koni. Przed władzami przedefilowały 398 druhów, 25 druhen i 18 młodzieży sokolej z Poznania. Z 30 gniazd całego okręgu przybyły 23 gniazda — 7 brakło i to: Bielewo — Bielewko, Choryń, Granówko, Racot, Stężyca, Zbęchy, Witkówki — Darnowo.

Po południu odbyły się ćwiczenia na rozszerzonem boisku Sokoła w Strzelnicy. W dwugodzinnych ćwiczeniach przesunęły się przed oczami licznie zgromadzonej publiczności ze wszystkich sfer miasta i okolicy rozmaite obrazy gimnastyczne, począwszy od celowych ćwiczeń oddechowych młodzieży aż do poważnych ćwiczeń karabinami dorosłych Sokołów gniazda lubińskiego. Zręczność i siła rywalizowały naprzemian ze sobą, a publiczność nie szczędziła oklasków za lepsze ćwiczenia.

W ćwiczeniach, wśród których wyróżniały się popisy gniazda Lubiń, wzięło udział 150 druhów. Całość wywarła bardzo miłe i dodatnie wrażenie. Na zakończenie odbyło się rozdanie nagród.

Zlot „Sokoła“ w Gostyniu.

Sprawozdanie techniczne ze Zlotu Okr. Leszczyńskiego odbytego dnia 18 lipca b. r. w Gostyniu.

Program Zlotu obejmował. O godz. 10,30 wymarsz do kościoła farnego na nabożeństwo, po nabożeństwie otwarcie Zlotu w Strzelnicy. O godz. 4,30 ćwiczenia: a) wprowadzenie drużyny na boisko, b) ćwiczenia przygotowania wojskowego, c) występ gościnny druhen Okręgu Krobskiego, d) piramidy gniazda gostyńskiego, e) ćwiczenia na przyrządach i tok lekcyjny dla młodzieży gniazda Rawicz, f) ćwiczenia wolne druhen, g) ćwiczenia wolne druhów.

W pochodzie na nabożeństwo brało udział 9 gniazd: Rawicz, Leszno, Radomicko, Bojanowo, Bukówiec Górny, Rydzyna, Kąkolewo i Gostyń w ogólnej liczbie 225 osób; w tem ćwiczących 102 dru-

hów, 34 druhny, 16 młodz. męskiej (8 sztandarów).

O godz. 5-tej odbyło się wprowadzenie sztandarów, defilada przed sztandarami, raport naczelnika Okręgu dh. Szurkowskiego, który odbiera delegat Dzielnicy dh. Stoiński.

1. Ćwiczenia P. W. jako pierwszy punkt programu nie był zbyt szczęśliwie obrany. Drużyna pamięcią nie opanowała ćwiczeń i czuła się jakoś nie swojo w mundurach wojskowych. W dużej mierze do nieudania się tego punktu programu, winna i muzyka, która przyjmowała zbyt dowolne tempo. Z tych powodów ćwiczenia P. W. wypadły słabo.

2. Występ gościnny druhen Okr. Krobskiego w 15 druhen 5 obrazów ćwiczeń wolnych (ćwiczenia wolne złotu Dzieln. z 1925) wypadły dobrze.

3. Piramidy na 3 drabinach Gniazda Gostyń. Zestawienie jako i sprawne wykonanie zrobiły dobre wrażenie.

4. Ćwiczenia na sprzętach ćwiczono w dwóch zastępach na zmianę (drążek i poręcze), ćwiczenia zastosowane do zastępu średnio ćwiczącego wykonano dobrze. Zaleca się ćwiczącym na sprzętach by w przyszłości przy występach publicznych dołożyli więcej staranności na strój ćwiczebny (przyczepienie koszulki i t. d.).

Lekcja ćwiczeń młodzieży Gniazda Rawicz wypadła naogół dosyć dobrze. Należy w przyszłości lekcję utrudnić a tempo przyspieszyć.

5. Ćwiczenia druhen 5 obr. ćwiczeń wolnych (Zlotowe Okręg. z 1925) wypadły dobrze.

6. Ćwiczenia wolne druhów (Praskie) ćwiczono w 5 trójkowych kolumnach 1. 3. i 4. kolumny wykonywały ćwiczenia z grupami zaś 2. składając się z gn. wiejskich powtarzały obraz ćwiczeń wolnych, całość przedstawiała się dobrze. Szczególnie wyróżnić trzeba wykonanie piramidek, które na południowej próbie nie zapowiadało się dobrze, natomiast przy występie publicznym z małemi usterkami wypadły dobrze. Zlot zakończyło wejście całej drużyny na boisko, raport, przemówienie druha prezesa Okr. Mrowickiego del. Dzielnicy dh. Stoińskiego oraz defilada.

W ćwiczeniach brało udział 102 druhów, 34 P. W., 49 druhen w tem 15 druhen Okr. Krobskiego, 16 młodz. męskiej, razem 167 ćwiczących. Nadmienić w końcu należy, iż techniczne przeprowadzenie było wzorowe co uwypukliło się w punktualnem przeprowadzeniem programu oraz karnością drużyny przy wejściu jak i opuszczeniu boiska poszczególnych oddziałów, po ukończeniu ćwiczeń.

Rutkowski
czł. Naczeln. Dzieln.

Przed Zlotami.

Zlot okręgowy „Sokoła“ w Obrzycku

W uroczo wśród pięknych lasów, nad Wartą położonem mieście Obrzycku odbędzie się w niedzielę, dnia 1. sierpnia 1926 r. Zlot Okręgowy Sokolstwa Polskiego gniazd sokolich z powiatów szamotulskiego, międzychodzkiego i wieleńskiego z współudziałem Sokołów o kręgów sąsiednich, a mianowicie okręgu rogozińskiego.

Program:

1. O godzinie 6-tej rano zawody.
2. O godz. 7,30 powitanie przybyłych gniazd i delegacji na dworcu.
3. O godzinie 8,30 zbiórka wszystkich towarzystw, poczem wymarsz przed ratusz po przedstawicieli władz.
4. O godz. 9-tej msza św. w kościele parafjalnym.
5. O godz. 10,30 pochód przez miasto na rynek i rozwiązanie pochodu.
6. Od godz. 11-tej do 1-szej generalna próba.
7. O godz. 1-szej po południu wspólny obiad na sali p. Strojnego.
8. O godz. 2,45 zbiórka drużyn sokolich na rynku.
9. O godz. 3-ciej wymarsz na boisku (Zielonagóra).
10. O godz. 3,30 bieg okrężny na 3.000 mtr. dla drużyn okręgu wronieckiego.
11. O godz. 4-tej otwarcie zlotu i powitanie.
12. Od godz. 4,15 popisy publiczne ćwiczeń wolnych, obrazowych druhen, druhów i młodzieży, oraz ćwiczenia lekko-atletyczne.
13. O godz. 7-mej ogłoszenie zwycięzców.
14. O godz. 8-mej powrót z boiska do miasta, poczem zabawy taneczne na salach p. Staszewskiego i Gamońskiego (salka sokola).

Na boisku koncert orkiestry sokolej z Poznania.

Dzieci niżej lat 14 w towarzystwie rodziców mają wstęp wolny.

Różne gry i urozmaicenia.

Ceny miejsc: siedzące na boisku 1 zł, wstęp 50 gr.

Bilety wstępu przy kasie na boisku.

O łaskawe poparcie i przybycie proszą

Wydział Okręgu Wronieckiego Związku Sokołów Polskich.

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół“ Obrzycko.

—o—

Pierwszy zlot Okręgu Wolsztyńskiego.

W lutym br. utworzony nowy okręg Związku Sokołów urządza w niedzielę, dnia 15 sierpnia swój pierwszy Zlot okręgowy. Zarządy okręgu i gniazd dokładają wszelkich starań, aby Zlot ten wypadł jaknajlepiej i pokazał się jako silna manifestacja narodowa. Jako miejsce Zlotu obrano uroczo położony Bielnik Wolsztyński, gdzie urządza się na szerokim polu boisko zlotowe, z wszelkiemi wygodami dla publiczności. Okręg sam, posiadający 18 gniazd, wystawi około 200 druhów i 25 druhen do ćwiczeń wolnych; spodziewane też są osobne występy drużyn gości z sąsiednich okręgów. Dla publiczności stać będą do dyspozycji w przystani łódki do przejażdżki po jeziorze i na przeprawy. Komunikacja koleją jest dość dogodna. Sokolstwo okręgu wolsztyńskiego zaprasza jaknajszerszą publiczność na swój doroczny pokaz tego, czego się w ciągu roku nauczyło, celem zadokumentowania solidarności swej z ideą sokolą, jak również zamanifestowania swem przybyciem na Zlot polskości powiatu i miasta Wolsztyna.

Z ŻYCIA GNIAZD

20-to lecie Sokoła w Głównej.

W dniu 1 sierpnia br. gniazdo Sokoła w Poznaniu-Głównej obchodzi 20-to lecie istnienia. W związku z jubileuszem odbędzie się uroczysty obchód. Zarząd gniazda wydaje w tej sprawie następującą odezwę:

Druhowie!

Dnia 1. sierpnia obchodzi gniazdo Poznań-Główna 20-lecie swego istnienia. Pomimo trudnych warunków gniazdo czyni starania aby uroczystość wypadła jaknajświetniej. Tuszymy przeto, że gniazda, a szczególniej Gniazda okręgu poznańskiego, poprą nasze dążenia licznem przybyciem na obchód. Uroczystość odbędzie się dnia 1 sierpnia w sali i ogrodzie p. Zbąskiej, Poznań-Główna przy ul. Głównej 16.

Program: o godz. 8,30 zbiórka przed lokalem p. Zbąskiej, skąd wymarsz do kościoła na mszę; o godz. 9 uroczysta msza św. na intencję Towarzystwa; o godz. 10,30 uroczyste zebranie: a) zagajenie, b) wybór prezesa, sekretarza i 2 ławników, c) sprawozdanie sekretarza, d) przemówienie, e) zamknięcie.

Po zebrania obiad dowolny.

O godz. 14 koncert w ogrodzie i zabawa, popisy sokole; wieczorem zabawa taneczna. Czołem!

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół" Poznań-Główna

A. Gąsiorowski prezes — B. Śliwiński skarbnik — B. Stelmaszyk sekr.

J. Lewandowicz naczelnik.

Bieg okrężny Sokoła w Głównej.

W dniu jubileuszowym odbędzie się bieg okrężny urządzony z inicjatywy gniazda Sokoła w Poznaniu-Głównej. Wpisy uczestników z terminem 25 lipca przyjmuje sekretarz dh. B. Stelmaszyk w Poznaniu Głównej przy ul. Gnieźnieńskiej 20. Wpisowe 0,50 zł. Trasa biegu około 3000 mtr. Pięciu pierwszych zawodników otrzyma nagrody w postaci żetonów.

PŁYWANIE

Międzymostowy wyścig pływacki T. S. „Unja". Jedyna wielka impreza sezonu pływackiego w Poznaniu, jest bezwzględną zasługą ruchliwej sekcji pływackiej „Unji". Z roku na rok cieszy się ona coraz większą popularnością, o czem świadczą liczniejsze cyfry pływaków i zainteresowanie widzów. Jest rzeczą pewną, że przy lepszej reklamie — która niestety była najsłabszą stroną przygotowań — powodzenie byłoby większe. Wyścig odbył się — w przeciwieństwie do ub. roku, gdy podczas biegu był deszcz i zimno — w idealnych warunkach atmosferycznych, był naprawdę szczytem zdrowia. Sylwetki pływaków, rozsiane punkcikami wśród srebrem promieni słonecznych owianych fal Warty, tworzyły ogromnie miły dla oka kobierzec. A gdy przepływano obok łazienek miejskich, gdzie tysiące młodzieży stało z założonemi rękami, z tej zaś 80 proc. napewno umie pływać mimowoli smutny nasuwał się obraz porównania myślowego: Przecież 99 proc. tonących rekrutuje się nie z tych, którzy kilometrami borykają się z falami, ale z tych, co słabo umieją pływać!

Wyścig sam na dyst. około 2500 m. mógł być więcej interesujący, gdyby Krakowianie znaleźli konkurentów; wszakże prowadzili oni zdecydowanie od początku do końca. Mniej więc dla nas ciekawa walka rozegrała się o 3 i 4 miejsce: Łopaczyk i Ciasłowski płynęli cały czas obok siebie i dopiero na ostatnich metrach dał się pobić Ciasłowski na finiszu. Wśród pań najlepszą okazała się znowu Hirszbergerówna jak i w roku ubiegłym. Organizacja niestety nie była bez zarzutu: oprócz słabej reklamy bieg rozpoczął się z godzinnem opóźnieniem. Wyniki techniczne są następujące:

Panowie: 1) Rittermann („Jutrzenka"-Kraków) 18 min. 33 sek. Czas znacznie lepszy niż w r. ub., jednak poziom wody był znacznie wyższy i prąd o wiele szybszy. 2) Szönfeld („Jutrzenka"-Kraków) 19 min. 9,4 sek. 3) Łopaczyk („Schwimmverein"-Poznań) 19 min. 33,2 sek. 4) Ciasłowski („Unja") o pół metra. 5) Antoniewicz („Unja"). 6) Drzewiecki Antoni („Unja"). Panie: 1) Hirszbergerówna („Schwimmverein"-Poznań) 20 min. 8,2 sek. 2) Kuczyńska („Unja") 20 min. 26,2 sek. 3) Nowakowska („Unja"). Wszyscy zawodnicy ukończyli bieg.

Mistrzostwa Warszawy w pływaniu, rozgrywane w Warszawie, przyniosły w pierwszym dniu (sobota) następujące wyniki: 100 m na wznak: 1) Trat („K. W. W.") 1 min. 43,6 sek. 2) Heinrich („A. Z. S."). — 400 m dowolnie: (panie) 1) Tratowa („Polonja") 8 min. 42 sek. 2) Gettlerówna („Makkabi") 9,23 min. — (panowie) 1) Matysiak („A. Z. S.") 6 min. 48,3 sek., o 77 sek. lepiej od rek. polskiego. 2) Pęciłło („Pol.") 7 min. — Skoki wieżowe: 1) Hulanicki („A. Z. S."), 2) Eisenbett („Pol.").

Zawody pływackie we Lwowie z udziałem zawodników krakowskiej „Jutrzenki" przyniosły bardzo dobre rezultaty. — 50 mtr. dla pań — Schönfeldówna (J). 42,4 sek. o 4 sek. lepiej od rek. polskiego. 200 mtr. stylem klasycznym — Rittermann (J.) 3.29 min. 50 mtr. — Schreiber (J.) 39,4 sek. 100 mtr. na wznak — Schönfeld 1 min. 34,8 sek.

WIOŚLARSTWO

Regaty o mistrzostwo Warszawy, rozegrane na Wiśle, dały następujące wyniki (tor długości 2400 m): Czwórki młodsz.: 1) „Klub Wioślarski z 1904 r." (Poznań), skład osady: Lange (sternik), Nowakowski, Tilgner, Gromadziński i Grygiel, o dwie dług. w 7 min. 48 sek. 2) „A. Z. S." (Poznań).

Jedynki junj.: 1) Barwicki (Toruń) w 8 m. 15 s., 2) Jadrzemski (WTW.). Jedynki senj.: 1) Lisicki (WTW.) 7 m. 59 s., 2) Barwicki; pierwszy przybył do mety Naumenko (WTW.), lecz został zdyskwalifikowany za zajechanie toru. — Czwórki senj.: 1) „AZS." (Warszawa) w 7 m. 25 s. o 7 dług. 2) Klub Wiośl. z 1904 r. (Poznań). — Czwórki senj.: 1) AZS. (Poznań, skład osady: Królikowski — sternik, Doermann, Wysiatycki, Drozd, Dandelski) w 7 m. 40 s. o 1 dł., 2) W. T. W.

Przygotowania do regat wszechpolskich w Bydgoszczy.

Komisja Gospodarcza Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, któremu to klubowi Polski Związek Towarzystw Wioślarskich powierzył znów organizację tegorocznych regat mistrzowskich w dn. 8 sierpnia b. r., przystąpiła już do prac przedwstępnych. Dążeniem Komisji jest, aby organizacja wymienionej imprezy wioślarskiej w najdrobniejszych szczegółach nie ustępowała najdoskonalszym wzo-

rom zagranicznym i w tym celu na podstawie nabytego doświadczenia wprowadzi różne zmiany i ułatwienia.

Z okazji regat ukaże się specjalny numer „Sportu Wodnego", czasopisma poświęconego sprawom wioślarstwa, żeglarstwa i pływactwa, który zawierać będzie równocześnie program regatowy.

W najbliższych dniach zacznie funkcjonować na przystani Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy moście Bernardyńskim (tel. 1662) specjalne biuro informacyjne, które będzie udzielać w godzinach wieczornych od 6—8 wszelkich informacyj, związanych z regatami o mistrzostwo Polski.

Zarząd Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego otrzymał z Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich w Warszawie wiadomość, że na tegorocznych regatach wszechpolskich może obecny będzie pan Prezydent Rzeczypospolitej Polski, Ignacy Mościcki, który obiecał również ofiarować nagrodę honorową do biegu ósemek o mistrzostwo.

KOLARSTWO

Wyścig o mistrzostwo woj. poznańskiego na dystansie Swarzędz—Nekla—Września—Gniezno i Swarzędz (104 klm.) odbył się ubiegłą niedzielę. Pierwszy przybył Malicki, dotychczasowy mistrz wojewódzki, w 3 godz. 22 min. 37 sek., zdobywając szarfę mistrzowską i nagrodę związkową. Drugi — Nowacki (Sokół) 3 godz. 23 min. 18 sek., 3. Wysocki w 15 sek. później. Mistrz Rzplitej, Lange, musiał wskutek defektu maszyny wycofać się z biegu na 64 kilometrze; organizacja była bardzo dobra. Wieczorem odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom.

Zawody kolarskie o mistrz. Polski w najważniejszym swym punkcie — mistrzostwie torowem dla sprynterów na dyst. 1000 mtr. przyniosły przy 24 start. zwycięstwo po raz trzeci Łazarskiemu („Cracovia"), który w finale bije Szymyczka, robiąc ostatnie 200 mtr. w 12,8 sek. W biegu drużynowym na 4000 mtr. z dwóch startów wygrywa „W. T. C." bijąc drużynę gości w 5,24 min. Bieg za motorami na 10 km. za prowadzeniem Jankowskiego wygrywa Lange w 9,24 min.

Otwarcie toru kolarskiego „Cracovi" w Krakowie, największego i najlepiej urządzonego w Polsce odbyło się ze współudziałem gości warszawskich. W meczu z dwóch startów na dyst. 4 klm. Zwyciężyła drużyna stołeczna w składzie J. Lange i Turowski, bijąc Krakowian Steffa i Chiłka. Znany motocyklista Choiński ustanowił nowy rekord polski na dyst. 6 klm., pokrywając go w 4 m. 06,6 s., co wynosi średnio 97 klm. na godzinę.

PIŁKA NOŻNA

Łódź — Poznań 3:1 (2:0). Drużyna Poznania grała w następującym składzie: Fontowicz — Śmiglak, Agaciński — Rozalski, Wojciechowski i Tewes — Serdecki, Rydzyński (po przerwie Kaźmierczak), Staliński, Flieger i Dabert. W pierwszej połowie gra była nagół równa, a jedynie Łodzianom sprzyjało szczęście, dzięki któremu głównie zdobyli dwa punkty. Po zmianie stanowisk przez mniej więcej pierwsze 15 min. uwydatnia się przewaga gospodarzy, którzy nie mogą wyzyskać jej wybitnie cyfrowo. Około 25 min. z centry Serdeckiego zdobywa honorową bramkę dla barw Poznania Flieger, a niebawem potem sędzia usuwa kolejno z boiska Daberta i Fliegera za wątpliwe zresztą przewinienia, wobec czego Poznań gra tylko już w dziewiątkę, Łódź jednak nie może podwyższyć wyniku ponad trzy bramki, który pozostaje niezmieniony do końca. Publiczności zebrało się około 1500 osób. Sędzia — p. Przworski z Warszawy.

Katowice. „I. F. C." — „Ł. K. S. (Łódź) 4:0 (3:0).

Lwów. „Pogoń" — „T. K. S." (Toruń) 7:4 (1:2)

Lublin. „A. Z. S." — „W. K. S." 4:2 (2:2).

Katowice. „Ruch" (W. Hajduki) — „Pogoń" (Katowice) 3:0 (0:0); „Ruch" zdobywa tem samem mistrzostwo okręgu górnośląskiego.

Kraków. „Wisła" — „Jutrzenka" 3:0.

Lwów. „Pogoń" — „Lechja" 4:3 (3:1); dogrywka 85-minutowa.

58 p. p. (mistrz armji) — „Posnanja" 2:1 (1:1). Zawody powyższe odbyły się na boisku „Posnanji", — przynosząc nieznaczną, lecz zasłużoną klęskę gospodarzom, którzy wystąpili z 3 rezerwami i grali słabo. Wogóle drużyna ta spadła poważnie w formie.

BOKS

Zawody bokserskie „Warty" zgromadziły kilkaset osób i wypadły dość interesująco, świadcząc chlubnie o ruchliwości sekcji bokserskiej Towarzystwa. Najciekawszą była walka między Majchrzyckim (mistrz Polski) i Bączkowskim (Warta) — wyniki są następujące: Januszak (W) — Majchrzak (W) waga lekka; walka nierozstrzygnięta, Kołkowski I (W) — Sobkiewicz (W) waga lekka; walka nierozstrzygnięta, Karaśkiewicz (W) — Matuszewski (W), waga piórkowa; Matuszewski zwycięża na punkty; jedno z piękniejszych starć, Stępniak (W) — Paprzycki (Unja) waga musza; Stępniak wygrywa na punkty. Dziekan (U) — Przepióra (W), waga piórkowa; Przepióra wygrywa na punkty. Fornalczyk (W) — Matuszewski II (W), w. musza; Fornalczyk zwyc. na punkty. Szulc (U) — Kozioł (W), waga musza; Szulc wygrywa wysoko na punkty. Romata (W) — Kubicki (W), waga kogucia; walka nierozstrzygnięta. Majchrzycki (W) mistrz Polski wagi lekkiej — Bączkowski (W), waga lekka; Majchrzycki ma w ostatniem starciu wyraźną przewagę i wygrywa na punkty. Sędziowali w ringu p. Latowski, a później p. Ermanowicz.

WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozwój wychowania fizycznego i sportów w Polsce.

Mamy obecnie w Polsce 18 organizacji, obejmujących poszczególne gałęzie sportu w całym kraju. Organizacjami temi są Związki: 1) Piłki Nożnej, 2) Lekkoatletyczny, 3) Tennisowy, 4) Rugby'owy, 5) Szermierczy, 6) Strzelecki, 7) Kolarski, 8) Pływacki, 9) Żeglarski, 10) Wioślarski, 11) Motocyklowy, 12) Bokserski, 13) Atletyczny, 14) Hockeyowy, 15) Łyżwiarski, 16) Narciarski, 17) Związek Tow. Gimnastycznych, 18) Automobilklub. W stadjum organizacji znajduje się Polski Związek Konnej Jazdy.

Liczba klubów sportowych, należących do tych związków dosięga w r. b. 2500. Z tej liczby około 1200 uprawia piłkę nożną. Taka sama mniej więcej ilość posiada sekcje lekkoatletyczne. Są to zatem najbardziej u nas rozpowszechnione gałęzie sportu.

O rozwoju pierwszej z nich świadczą następujące cyfry: w r. 1921 do P. Z. P. N. należało 36 klubów z 485 graczami, posiadającymi prawo brania udziału w rozgrywkach o mistrzostwo. W r.

1922 klubów zarejestrowanych było 126 z 2400 graczami, w r. 1923 — 280 klubów i 6300 graczy, w r. 1924 — 402 kluby i 11400 graczy, w r. 1925 — 520 klubów i 18000 graczy, wreszcie w r. b. liczba klubów piłki nożnej dosięga 1200, z odpowiednio większą ilością zawodników. W słabszym stosunkowo tempie wzrasta liczba boisk (w r. 1920 — 140, w r. 1923 — 196, w r. 1924 — 216 i w r. b. ponad 250). Brak boisk, bieżni, torów kolarskich, kortów tennisowych i t. d. jest jedną z największych bolączek naszego sportu.

Najintensywniej rozwija się sport na Górnym Śląsku, który posiada zupełnie wystarczającą ilość boisk. Potem idą: Poznańskie, Małopolska, Kongresówka, Pomorze i wreszcie Kresy Wschodnie.

SPORT ZAGRANICĄ.

Spotkania międzynarodowe. Szwecja — Włochy 5:3 (3:1). Mecz ten rozegrano w Sztokholmie przy ogromnym napływie publiczności; wykazał on przewagę gospodarzy, zwłaszcza w pierwszej połowie.

Bieg kolarski na około Francji („Tour de France“) zakończył się wczoraj, przynosząc zwycięstwo Belgowi Lucien Buysse, który wysunął się już zdecydowanie na czoło podczas etapów górskich, pokrywając całą trasę w 224 g. 58 m. 28 s. Drugim był Luksemburczyk Frantz, z czasem 226 g.

W wyścigach automobilowych o wielką nagr. Europy w San Sebastjan na dyst. 779 klm. zwyciężył Coux (Francja) na samochodzie marki Bugatti, zdobywając wspaniały puhar, dar króla hiszpańskiego, a ponadto 50 tys. pesetów. Drugim był również Francuz, Bourlier na Délage.

Rekord światowy w dziesięcioboju, który należał dotąd do Osborne'a, pobił młody Finlandczyk; Paavo Yrjölä, na zawodach w Wyborgu, zdobywając 7831,03 pkt. (poprzedni wyczyn Amerykanina 77710,775 pkt.). Wyniki, jakie osiągnął w poszczególnych konkurencjach są następujące (w nawiasach dane tyczące się Osborne'a, kiedy podczas Olimpjady Paryskiej pobił rekord światowy): 100 mtr. — 11,8 sek. (11,2 sek.); 400 mtr. — 52,4 sek. (53,2 sek.); 1500 mtr. — 4 min. 41,1 sek. (4 min. 50 sek.); 110 mtr. z płotkami — 16,9 sek. (16 sek.); skok w dal — 6,54 mtr. (6,92 m.); skok wzwyż — 1,85 mtr. (1,97 mtr.); skok o tyczce 3,30 mtr. (3,50 mtr.); kula — 13 mtr. (11,435 mtr.); dysk — 37,31 mtr. (34,61 mtr); oszczep — 56,770 mtr. (49,69 mtr.).

—o—

Nakładem Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów. — Redaktor odp. Jan Klawiter w Poznaniu.
Administrator Marcin Derda w Poznaniu. — Czcionkami Drukarni Ludwika Kapeli w Poznaniu, Wrocławska 18.